

Ezechiela (Ez. 40–44) wyobrażano sobie świątynię jako budowlę podłużną, podzieloną na dwie części. W kompozycjach barokowych można zauważyć zjawisko dwu (często łączonych) koncepcji Świątyni Salomona – centralnej i podłużnej.

Budowa świątyni była alegorią duchowego celu wolnomularzy, czyli stworzenia społeczeństwa idealnego, przy czym drogą do osiągnięcia tego było nie reformowanie państwa, lecz raczej udoskonalenie jednostki. Od początku wolnomularze dystansowali się od politycznej aktywności, a dyskusje o polityce i religii były w łoży statutowo zabronione.

Król Salomon, król Hiram i budowniczy Hiram Abif oraz symboliczna świątynia – przedstawiona w *Konstytucji* Andersona jako „największy cud świata” – weszli na trwałe do symboliki i obrzędowości masońskiej. Legenda o śmierci Hiram Abifa, wyznaczonego przez króla Salomona zarządcą budowy świątyni, jest podstawową w wolnomularstwie: Hiram podzielił pracowników na trzy stopnie: uczniów, czeladników i mistrzów i każdemu stopniowi dał inne słowo, aby przy pobieraniu zapłaty niżsi nie podawali się za wyższych. Trzech czeladników napadło na Hiram przy wejściu do świątyni, chcąc go zmusić do wyjawienia im słowa mistrzowskiego, a gdy ten im odmówił, zamordowali go i, pogrzebawszy ciało w pobliżu świątyni, dla poznania miejsca wetknęli w ziemię gałązkę akacji.

W łożach spotykamy czysto architektoniczne elementy wywodzące się ze Świątyni Salomona, jak kolumny Jachin (cnota), przy której odbierali zapłatę uczniowie i Boaz (mądrość), przy której odbierali zapłatę czeladnicy (mistrzowie w izbie środkowej). Inne elementy to: troje drzwi (w obrazie łoży stopni pierwszego i drugiego), posadzka mozaikowa, a z wyposażenia świątyni arka przymierza, morze miedziane oraz złote i srebrne naczynia (w obrazie łoży stopnia szóstego). Wszystkie odnoszą się do siedmiostopniowego rytu, którym posługiwała się polska masoneria do 1821 r. Orientacja łoży także nawiązuje do Świątyni Salomona. W rytuale *Edinburgh Register House MS* z 1696 r. na pytanie „How stands your Loge?” podano odpowiedź „East and west as temple of Jerusalem”.

W praktyce architektonicznej wiąże się to z zagadnieniem miejsc, w których gromadziły się i pracowały łoże. Początkowo zbierano się w tawernach czy oberżach, a także w rezydencjach prywatnych. Wraz z powstawaniem stałych siedzib łoż w specjalnie w tym celu wznoszonych budynkach, lub tylko adaptowanych, istotny stał się ich kształt architektoniczny, wystrój i wyposażenie. Konotacje masońskie nadawano także ogrodowym budowlom i rzeźbom, przy czym były one czytelne tylko dla wtajemniczonych. Obok form klasycystycznych czy neogotyckich nadawano owym budowlom także cechy egipsko-żyjące<sup>6</sup>. Istniał bowiem ryt egipski, założony przez Cagliostro, a Stanisław Kostka Potocki w wydanej drukiem *Mowie na zgromadzeniu W.W.N. dnia 15 października 1786 przez N.P.W.M.B.S.P.* tak pisał: „Starożytny Chaldeczyk, co z szczytu gór bieg niebios upatrywał i co na nich żył odludny; Egipt, którego się mędrcy w głębokich kryli pieczarach; te zwycięskie czasu piramidy, szanowne ich znaki – nieznanymi klucze mądrości, ukryte pod nim obrządki; owe pamiętne do memfickich tajemnic przypuszczenia; na koniec, ten kościół mistyczny i imię najmędrszego z królów; te to są szlachetne wzory i początki obrzędów naszych”<sup>7</sup>.

Masoneria, mimo odwoływania się do tradycji nieraz bardzo odległych, była dzieckiem swoich czasów, stąd obecność idei oświeceniowych w piśmiennictwie i symbolice wolnomularskiej jest tak powszechna, że utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia jednoznaczną interpretację dzieł sztuki powstałych w kręgu jej oddziaływania, zwłaszcza w tak skomplikowanej materii jak sztuka ogrodowa. Świadczą o tym zestawienie projektu monumentu dedykowanego Rousseau (il. 1) z ryciną *stricte* wolnomularską<sup>8</sup> (il. 2), gdzie odnajdziemy wiele tych samych elementów, przemawiających do świadomości odbiorcy innym językiem. Symbolika wolnomularska uwidocznia się dzisiaj na masońskich cmentarzach o charakterze parkowym (il. 3, 4). W łoży mogły znajdować się „Figury Minerwy, Herkulesa i Wenery, wyobrażające: Mądrość, Siłę i Piękność; pierwsza – po stronie tronu, druga – w pobliżu pierwszego dozorcę, trzecia – w pobliżu drugiego dozorcę”<sup>9</sup>. Pomniki tych bóstw napotkane w ogrodzie wywoływały u adeptów

<sup>6</sup> A. Tyszkiewicz, *Imhotep today: Egyptianizing Architecture, (Encounters with Ancient Egypt)*, eds. J.M. Humbert, C. Price, University London Press 2003 (Rec.: „Biuletyn Historii Sztuki”, LXVIII, 2006, nr 2, s. 245–252).

<sup>7</sup> Cyt. za: W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, Warszawa 1949, s. 150.

<sup>8</sup> Podobną rycinę (bez groty i sfinksa) zamieszczono na stronie tytułowej *Freymaurerlieder mit Melodien*, Berlin 1771.

<sup>9</sup> N.C.W.B.S., *Źródła do historii wolnomularstwa w Polsce*, Warszawa 1925, s. 5.